

Przeciwdziałanie przemocy rówieśniczej w szkole – rola świadka

O zjawisku dręczenia można mówić wówczas, gdy ofiara jest w dłuższym okresie wielokrotnie narażona na negatywne działanie ze strony innej osoby lub osób.

Elementy charakterystyczne dla dręczenia:

- nierównowaga sił między uczniami – przemoc, działaniami agresywnymi stosowanymi wobec relatywnie słabszej strony przez stronę relatywnie silniejszą. Chodzi tu nie o siłę fizyczną, ale o pewną przewagę mogącą mieć np. charakter liczebny lub różnicę umiejętności;
- powtarzalność działań – dręczenie nigdy nie jest jednorazowym aktem agresji, jest to proces rozgrywający się przez dłuższy czas (intensywność i częstotliwość z czasem narasta);
- intencjonalność działań – sprawca podejmuje wrogie działania wobec ofiary, chcąc sprawić jej przykrość lub ją zranić, a dzięki temu osiągnąć wyższą pozycję w grupie lub inne własne korzyści;
- grupowy charakter działań – w 85% sytuacji dręczenie odbywa się przy udziale świadków. Uczniowie w klasie obserwują powtarzające się ataki na relatywnie bezbronną ofiarę, a ich relacje może zarówno nasilać, jak i powstrzymać zainicjowany przez dręczyciela proces.

Typologia ról uczestników procesu dręczenia (wg Ch. Salmivali). Istnieje sześć kategorii zachowań uczestników:

- główny sprawca (lider),
- osoba pokrzywdzona (ofiara),
- asystenci sprawcy – uczniowie którzy sami nie inicjują ataków przemocy, ale aktywnie włączają się i wspierają sprawcę w dręczeniu innych,
- wspierający – zagrzewają werbalnie lub niewerbalnie sprawcę do aktów dręczenia, okazują aprobatę dla jego działań,
- niezaangażowani obserwatorzy – nie pomagają sprawcy, nie wspierają ofiary, wybierają drogę bierności i obojętności,
- obrońcy – pomagają poszkodowanemu, aktywnie bronią ofiary.

Cechy charakterystyczne dla sprawców – liderów przemocy:

- agresja pojawiająca się wobec kolegów, a także dorosłych,
- zafascynowanie przemocą i jej narzędziami,
- akceptacja przemocy,
- impulsywność,
- potrzeba dominacji,
- niska empatia,
- średnie lub nieco wyższe niż przeciętne poczucie własnej wartości,
- większa siła i sprawność fizyczna (w przypadku chłopców),
- przeciętna lub mała popularność w klasie.

Rola poszkodowanego (ofiary) – trudna sytuacja interpersonalna w klasie. Klasa charakteryzuje się złymi stosunkami między dziećmi, brakiem poczucia bezpieczeństwa ucznia, podziałami na wrogie podgrupy, odrzuceniem jednostek, panującym zamieszaniem i brakiem skoncentrowania na lekcjach lub negatywnymi normami dotyczącymi traktowania innych osób będą sprzyjać występowaniu przemocy.

Czynniki zwiększające dodatkowo ryzyko wystąpienia dręczenia należą:

- brak zdefiniowanego modelu pracy nauczyciela podczas lekcji,
- słaba współpraca kadry nauczycielskiej,
- słaba pozycja przywódcza wychowawczy.

Indywidualne czynniki ryzyka sprzyjające wejściu w rolę ofiary:

- wrażliwość,
- nieśmiałość, niepewność i ostrożność,
- słabe relacje z rówieśnikami, nieumiejętność nawiązywania przyjaźni,
- lęk,
- bierność, uległość, a szczególnie brak umiejętności bronięcia się,
- płaczliwość,
- niska samoocena,
- negatywne nastawienie do stosowania przemocy,
- słabość lub niska sprawność fizyczna (chłopcy).

Reakcje świadków w sytuacjach przemocy – większość uczniów ma negatywną postawę wobec dręczenia szkolnego, uważają, że jest to zachowanie niewłaściwe. Jednak istnieje ogromna różnica pomiędzy deklarowaną postawą, a rzeczywistymi zachowaniami uczniów.

Powody braku reakcji (wg B. Caloroso):

- boi się, że coś mu się stanie, zostanie zraniony,
- boi się, że zostanie ofiarą,
- boi się, że jego inicjatywa pogorszy sprawę,
- nie wie co powinien zrobić – dzieci nie są uczone, jak reagować w sytuacjach przemocy, jak pomóc poszkodowanemu, kogo poinformować.

Powyższe lęki połączone z brakiem umiejętności reagowania mogą powodować „apatię” świadków i zubożenie wobec przemocy, a klimat obojętności sprzyja szerzeniu się pogardy wobec dręczonego dziecka.

Wymówki:

- dręczyciel to mój kolega,
- to nie mój problem, sprawa,
- ofiara nie jest moim przyjacielem,
- ofiara jest nieudacznikiem, przegrany, frajerem,
- zasługuje na takie traktowanie,
- dręczenie go zahartuje,
- nie będzie donosicielem,
- lepiej być w grupie niż samemu bronić „wyrzutka”,
- zbyt trudna decyzja, za duży „ból głowy”,

